

Zaolzie. Dożynki w z pozoru górniczym Hawierzowie

Data publikacji: 11.09.2022 14:00

Hawierzów kojarzy się raczej z miastem przemysłowym, górniczym. Zresztą nawet jego nazwa nawiązuje do górnictwa. Miasto powstało w latach 50. XX wieku jako „sypialnia” dla Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego. Nowe, górnicze miasto wchłonęło jednak w czasie jego budowy szereg dawnych wsi, które stały się jego dzielnicami. Między innymi Błędowice, które obecnie administracyjnie są dzielnicą Hawierzowa. Przetrwały tam zarówno rolnicze, jak i polskie tradycje. Stąd w minionym tygodniu Miejskowe Koło Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego w Republice Czeskiej zorganizowało tam tradycyjne dożynki.

□

Dożynki Śląskie w Błędowicach zorganizowało w minioną sobotę, 3 września, MK PZKO Hawierzów-Błędowice. Był tradycyjny korowód dożynkowy, występy zespołów regionalnych, bogaty bufet ze smakołykami domowej kuchni, atrakcje dla dzieci i dorosłych. A także, na co już organizatorzy nie mieli wpływu, idealna pogoda – bez deszczu, ciepło, ale nie upalnie. Słowem – ci, którzy przyszli na dożynki wyszli z nich z nieodpartym wrażeniem, że spędzenie sobotniego popołudnia w ogrodzie Domu PZKO w Hawierzowie-Błędowicach, bo to tam dotarł z pobliskiego dworu tradycyjny korowód i tam zorganizowano tak inscenizację obrzędu dożynkowego w wykonaniu działającego przy MK PZKO Zespołu Folklorystycznego „Błędowianie”, jak i późniejsze występy i zabawę, było dobrym pomysłem.

Na scenie oprócz polskich zespołów „Błędowice” i „Mali Błędowianie” wystąpiły czeskie: „Vonička” i „Jagár”. Gospodarze, a byli nimi Radek i Jolanta Bałonowie, częstowali dożynkowymi kołaczami i miodulą. Zorganizowana w ogrodzie przy Domu PZKO impreza jak zwykle była wspólną integracją lokalnej społeczności.

(indi)